

Małgorzata Sylwestrzak
Uniwersytet w Białymstoku

ETYKA PAMIĘCI W ESEISTYCE PIOTRA WAJLA

Memory Ethics in Peter Vayl's Essay Writing

ABSTRACT: The article concerns the ethics of memory in the book *Karta rodziny* [*Map of the Homeland*] by Peter Vayl. The first part of the article examines the issue of the ethics of remembering in relation to the phenomenon of trivialising the memory of the Solovki prison camp. It is represented here, among others, by the picture of contemporary religious and consumer tourism described by Vayl in the Solovetsky Islands. A monument dedicated to the victims of the Solovki prison camp will be treated as a separate form of downgrading. The reflection on the monument is an important element of the criticism of collective memory, made in *Karta rodziny*. In the second part of the article, the author refers to Vayl's assessment of the attitude of the Soviet writers Maxim Gorky and Mikhail Prishvin, who visited Solovki prison camp and wrote testimonies of this event, ignoring the truth about the crimes which took place in the camp.

KEYWORDS: Peter Vayl, non-fiction, essay, ethics, memory studies

Problem etyki pamięci, który w tradycji polskiej i zachodnioeuropejskiej poruszany jest przede wszystkim w literaturze Holocaustu¹, ale też w analizach posttotalitarnej traumy², w literaturze rosyjskiej realizowany jest w utworach podejmujących tematy historyczne, dotyczące epoki sowieckiej (zwłaszcza temat represji oraz historycznych przemilczeń w przekazach oficjalnych)³. W literaturze niefikcyjnej spór pamięci

¹ Zob. np. A. Ubertowska, *Świadectwo – trauma – glos. Literackie reprezentacje Holocaustu*, Kraków 2007.

² A. Matusiak, *Wyjść z milczenia: dekolonialne zmagania kultury i literatury ukraińskiej XXI wieku z traumą posttotalitarną*, Wrocław 2020.

³ Spośród bogatej literatury przedmiotu poświęconej tematyce łagru należy wymienić przede wszystkim: Z. Bogumił, *Pamięć GULagu*, Kraków 2012; A. Applebaum, *Gulag*, przeł. J. Urbański, Warszawa 2005; S. Ciesielski, *GULag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918-1953*, Warszawa 2010; E. Bacon, *The Gulag at War. Stalin's Forced Labour System in the Light of the Archives*, New York 1994; T. Sucharski, *Literatura Holocaustu i literatura gulagu? Literatura doświadczenia totalitarnego!*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska” 2007, nr 5, s. 93-118.

indywidualnej z pamięcią zbiorową oraz wersją propagandową historii zaistniał jeszcze przed pierestrojką. Obecny był on w niektórych utworach wspomnieniowych (na przykład u Nadieżdy Mandelsztam), czy też w prozie dokumentalnej (przykładem może być *Księga blokady* [Блокадная книга] Alesia Adamowicza i Daniła Granina) oraz pierwszy reportaż książkowy Swietłany Aleksijewicz (*Wojna nie ma w sobie nic z kobiety* [У войны не женское лицо]). W literaturze najnowszej temat wypaczonej pamięci historycznej podjęty został po raz kolejny przez Aleksijewicz (*Czasy second-hand* [Время секунд хэнд]), a w ostatnich latach – m.in. przez Marię Stiepanową (*Pamięci pamięci* [Памяти памяти]) i Jelenę Czyżową (*Miasto, napisane z pamięci* [Город, написанный по памяти]).

Pamięć indywidualna wymieniona została w kontekście problematyki etyki pamięci nieprzypadkowo. Jest ona jednym z najważniejszych, obok dokumentacji historycznej, nośnikiem informacji o wydarzeniach, które nie były przekazywane kanałem informacji oficjalnej. W utworach eseistycznych, w których podejmowana jest dyskusja nad kształtem rosyjskiej pamięci zbiorowej, pamięć indywidualna stanowi ważny punkt odniesienia dla rozważań autora. Nie musi ona jednak (w przeciwieństwie do tekstu wspomnieniowego) być pamięcią samego pisarza lub jego otoczenia. W eseju, którego jedną z cech gatunkowych jest dialogiczność⁴, w tok narracji włączane są często utwory, poglądy, cytaty zaczerpnięte od innych autorów. Tak właśnie jest w zbiorze Piotra Wajla pod tytułem *Mapa ojczyzny* [Карта родины] (2002), który to chciałabym uczynić przedmiotem analizy w niniejszym artykule (interesować mnie będzie przede wszystkim rozdział dotyczący podróży na Wyspy Sołowieckie)⁵. Eseista do swej książki włącza między innymi wspomnienia świadków SŁON-a (Соловецкий лагерь особого назначения), które w tekście odgrywają rolę nośnika niezafałszowanej pamięci o łagrze. Funkcjonują one jako kontekst, a poniekąd i pretekst refleksji na temat rosyjskiej pamięci zbiorowej⁶.

⁴ M.P. Markowski, *Cztery uwagi o eseju*, [w:] *Polski esej. Studia*, pod red. M. Wyki, Kraków 1991, s. 173-176; J. Jarzębski, *Literackie przygody uniwersalnego rozumu. O eseistyce Stanisława Lema*, [w:] *Polski esej...*, s. 106-107.

⁵ Twórczość pisarza omawiana była wcześniej w następujących artykułach: G. Czerwiński, *W poszukiwaniu nieistniejącej (już) ojczyzny. O „eseistyce reportażowej” Piotra Wajla*, [w:] *Przekraczanie granic w języku, literaturze, kulturze*, t. 1, red. E. Sternal i in., Świecie 2017, s. 117-133; M. Sylwestrzak, *Cztery historie Piotra Wajla, czyli o przeszłości w kontekście pamięci indywidualnej i pamięci zbiorowej*, [w:] *Między metafikcją a non-fiction. Podmiotowość w literaturze rosyjskiej końca XX - początku XXI wieku*, red. nauk. G. Czerwiński, E. Pańkowska, Białystok 2020, s. 59-72; M. Sylwestrzak, *Kartografia literacka jako metoda samopoznania (na przykładzie eseistyki Piotra Wajla)*, „Acta Polono-Ruthenica” 2021, nr 1, s. 141-154; M. Sylwestrzak, *Estetyzacja podróży w twórczości Piotra Wajla*, [w:] *Europa Wschodnia w dyskursie naukowym*, red. K. Drozd, J. Gracla, Warszawa 2019, s. 131-146.

⁶ Temat pamięci w twórczości Wajla poruszyłam już wcześniej w artykule *Cztery historie Piotra Wajla...*, którego problematyka skupiona była wokół typów narracji historycznych (historiografia obiektywna, historiografia sowiecka, historia zapisana w pamięci zbiorowej oraz historia w wymiarze indywidualnym – zapisana we wspomnieniach autora) oraz łączących ich relacji i panujących między nimi

Trywializacja pamięci

Podczas podróży na teren byłego łagru eseista zauważa, że w oficjalnych informacjach na temat historii Wysp Sołowieckich nastąpiło wyparcie wiedzy o obozie, a wyeksponowana została historia sołowieckiego monasteru. W takim sposobie przedstawiania dziejów autor dostrzega przejawy okaleczonej pamięci kolektywnej społeczeństwa rosyjskiego. Konsekwencją przekazywania niepełnej informacji historycznej jest według pisarza trywializacja pamięci o zbrodniach dokonanych w czasach SŁON-a.

Zjawisko trywializacji pamięci, które zazwyczaj łączy się z manipulowaniem źródłami historycznymi⁷, w wizji Wajla wydaje się mieć o wiele bardziej prozaiczną przyczynę – bezrefleksyjność społeczeństwa rosyjskiego. Problem ten ukazany został przez pisarza przy pomocy sceny sprzedawania wyrobów kosmetycznych w sklepikach turystycznych na Wyspach Sołowieckich. Kosmetyki, wytwarzane z alg pozyskiwanych z Morza Białego, cieszą się powodzeniem wśród turystów odwiedzających monaster:

Из поселкового спецмагазина туристы выходят с полными пакетами эликсиров лосьонов, кремов. Фитомаска с хлорофиллом «улучшает состояние проблемной кожи, создает комфортное состояние». Для чего-то пригодился СЛОН [s. 111]⁸.

Wajl ilustruje zjawisko selektywności działania pamięci zbiorowej, którego wynikiem jest trywializacja. Współczesna zbiorowość wykorzystwała wynalazek wydobywania alg morskich, jednak wymazała z pamięci okoliczności, w jakich zaczęto pozyskiwać wodorosty w tych okolicach. Autor pisze, że zbieraniem morskich roślin po raz pierwszy zajęli się więźniowie Gułagu. Problem ten porusza Wajl konstruując scenę zakupów dokonywanych przez turystów po odbyciu rejsu stateczkiem. Turystyczny „rytuał” zderzony zostaje w eseju z przywołaniem doświadczenia łagru. Wspomnienie warunków, jakie panowały w obozie kontrastuje z opisem „pełnych toreb” konsumentów kultury końca XX wieku. Opisane przez Wajla zjawisko bliskie jest obserwacji zachowań kolektywnych, nazwanych przez Ricoeura „strategią unikania” opartą o pragnienie społeczeństwa pozostawiania w niewiedzy – „nieprzeprowadzenie przez środowisko obywatelskie śledztwa w sprawie doznanej krzywdy”⁹ i interpretowaną jako dwuznaczną formę zapomnienia, gdyż włączającą zarówno aktywny, jak i bierny

napięć. W niniejszym artykule interesować mnie będzie problem etyczny odnoszący się do pamięci oraz zagadnienie postawy etycznej pisarza wobec tematu zbrodni. Zagadnienie to w odniesieniu do twórczości Wajla nie było jak dotąd podejmowane w pracach naukowych i niniejszy artykuł jest pierwszą próbą zmierzenia się z tym problemem.

⁷ Zob. A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, przeł. K. Kończal, red. nauk. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013, s. 196.

⁸ Wszystkie cytaty pochodzą z wydania: П. Вайль, *Карта родины*, Москва 2011. W nawiasie kwadratowym podany jest numer strony.

⁹ P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków 2007, s. 591.

udział społeczeństwa¹⁰. Dwuznaczność zapomnienia wynika w tekście Wajla nie tylko z chęci zbiorowości do pozostania w niewiedzy, ale przede wszystkim z wykorzystania idei, która narodziła się w obozie (pozyskiwanie wodorostów do produkcji kosmetyków). Wynalazek, który odkryty został przy udziale ludzkiego cierpienia, służyć ma zatem zaspokajaniu przyjemności.

Problem trywializacji pamięci Gułagu poruszany był w wielu tekstach literatury XX i XXI wieku. Zderzenia wizji turystycznej rozrywki z wizją łagru dokonał np. Oleg Wołkow, autor utworu wspomnieniowego *Pogrążenie w mrok* [*Погружение во тьму*]¹¹. Temat obozów stalinowskich jako produktu konsumpcji podejmuje również Swietłana Aleksiejewicz w książce *Czasy secondhand*:

Do stalinowskich obozów – na Sołówki, do Magadanu – można pojechać z wycieczką. Reklama obiecuje, że pełnię wrażeń osiągniemy dzięki łagrowej odzieży i kilofowi. Pokażą nam odrestaurowane baraki. A na koniec zorganizują wędkowanie...¹².

Przykłady nowych atrakcji turystycznych podane przez Aleksijewicz są znacznie bardziej jaskrawe niż zdarzenia odnotowane przez Wajla. Aleksijewicz pisze o podjęciu przez turystów gry, polegającej na wcieleniu się w rolę więźniów, podczas gdy Wajl obserwuje jedynie bezrefleksyjne wykorzystanie wiedzy zawdzięczanej więźniom SŁON-a. Ponadto problem ukazany przez dziennikarkę nie wynika w tym wypadku z chęci pozostania przez społeczeństwo w niewiedzy (czyli nie można zakwalifikować go do wspomnianej wyżej „strategii unikania”), jest natomiast przykładem zamierzonego wulgaryzowania pamięci o zbrodniach dokonanych w łagrach.

W kontekście trywializacji warto przyjrzeć się również następującemu fragmentowi książki Wajla:

Аккуратный каменный очаг с решеткой для шашлыка – гид опытным глазом определяет: «Лагерная». Под ногами – кустики черники, брусники, голубели (языковой гибрид голубики с гонобобелем) [s. 92].

Eseista po raz kolejny na Wyspach Sołowieckich dostrzega oznaki trywializacji pamięci. W przywołanym cytacie oznaką bezrefleksyjnego zapomnienia jest sposób wykorzystania kraty łagrowej, służącej pod koniec XX wieku do pieczenia mięsa. Banalność i nedorzeczność zestawienia przedmiotu¹³ związanego z historią

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Spostrzeżenia Wajla na temat dwuznaczności rozwijania turystyki w miejscu istnienia obozu mogły być inspirowane książką Wołkowa. Zob. O. Волков, *Погружение во тьму*, Moskwa 1989, s. 184.

¹² S. Aleksiejewicz, *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2015, s. 16.

¹³ Rzecz jest jednym z najważniejszych elementów poetyki esejów Wajla, autora, który wiele miejsca poświęca obserwacji szczegółu. Występuje ona nierzadko w roli symbolu lub metafory nieobecności (w tym wypadku jest to metafora pamięci). Taką rolę spełniają na przykład „rzeczy niemieckie” (maszyna „Singer”,

obozu, który pochłonął tysiące ofiar, z obrazem starannie przygotowanego miejsca ogniskowego pełni w tekście Wajla funkcję metafory pamięci zbiorowej narodu rosyjskiego.

Historia SŁON-a, reprezentowana przez kratę, zderzona zostaje z działalnością współczesnych mieszkańców wyspy (kamienny krąg wyznaczający miejsce przeznaczone do palenia ogniska). Krata, a więc przedmiot związany z traumatyczną przeszłością, nie zostaje umieszczona w ekspozycji muzealnej, zmienia natomiast swoje przeznaczenie – z narzędzia służącego ograniczeniu wolności w narzędzie wykorzystywane w celach kulinarnych. Znalezienie nowego zastosowania dla kraty stanowi z jednej strony przykład trywializacji pamięci o ludobójstwie, z drugiej strony eseista próbuje pokazać ten przedmiot jako materialną manifestację części historii wypartej z pamięci zbiorowej (krata jest przedmiotem należącym do łagru, podczas gdy „krem sołowiecki” był nowym wytworem – akt trywializowania historii związany był tam z okolicznościami powstania przedmiotu).

Omawiana problematyka pojawia się u Wajla również we fragmencie poświęconym wyspie Anzer. Autor komentuje tutaj język oznaczeń turystycznych:

За Свято-Троицким скитом по широкой тропе – к Голгофе. Не собьешься: дорога одна, к тому же на указателе стрелка и надпись «Г-фа». Профанизация сакрального, говоря коряво [s. 109].

W przytoczonym cytacie trywializowanie pamięci obserwowane jest przez eseistę na przykładzie turystycznego drogowskiego, ukazującego drogę na górę Golgotę. Napis, wykorzystujący popularną w Rosji formę skrótowca, prowadzi do miejsca świętego, w odniesieniu do którego trzyliterowy skrót brzmi w uszach eseisty jak profanacja. W tym wypadku w przestrzeni Wysp Sołowieckich trywializacji ulega nie pamięć o łagrze (jak to miało miejsce we wcześniejszym przykładzie), lecz pamięć o historii monasteru, w topografii którego Golgota stanowiła miejsce święte. Trywializacja i nieodpowiedniość, która w poprzednich przykładach realizowała się w sferze działania (zakupy turystów, sporządzanie szaszłyka na obozowej kracie), zawiera się tym razem w sferze języka.

Funkcja pomnika. Między trywializacją a zapomnieniem

Problem wypierania z rosyjskiej pamięci zbiorowej historii łagru egzemplifikowany jest w tekście Wajla także poprzez ukazanie wyglądu pomnika poświęconego ofiarom SŁON-a, umieszczonego pomiędzy dawnymi barakami:

porcelanowe serwisy do herbaty) w esejie poświęconym Obwodowi Kaliningradzkiemu (KR, s. 43-46). Warto zauważyć, że właśnie na tę cechę umysłowości Wajla zwrócił uwagę Siergiej Gandlewski. Poeta scharakteryzował go jako człowieka o niezwykłej spostrzegawczości, który nie tylko jest w stanie dostrzec nieważny na pierwszy rzut oka detal, ale również wyciągnąć wnioski z własnej obserwacji i stworzyć na jej podstawie nieoczekiwaną interpretację (С. Гандлевский, *Безумное былое*, Москва 2013, с. 128-132).

Зато целы СЛОНовские бараки. Среди них, в окружении волнистых берез, у высокого деревянного креста – серый камень с серой надписью «Соловецким заключенным»: вот и все, чем отмечен Соловецкий лагерь на Соловецких островах [s. 94].

Lakoniczny i skrótowy opis pomnika służy nie tylko prezentacji odwiedzanej przestrzeni, lecz przede wszystkim wpisuje się w refleksję autora na temat pamięci zbiorowej Rosjan. Na archipelagu ma miejsce nie tyle całkowite wymazanie okresu istnienia obozu z pamięci zbiorowej, ile próba marginalizowania pamięci o miejscu represji, nawet w sensie przestrzennym. Po raz pierwszy problem ten pojawia się u Wajla przy okazji omawiania losów wystawy Jurija Brodskiego, autora książki *Sołowki. Dwadzieścia lat Specjalnego Przeznaczenia* [*Соловки. Двадцать лет Особого Назначения*]¹⁴. W przytoczonym powyżej cytacie eseista opisuje wygląd pomnika poświęconego ofiarom SŁON-a – jedynej formy upamiętnienia łagru na Wyspach Sołowieckich. Opis jest tak skonstruowany, iż wydaje się być swoistą metaforą pamięci zbiorowej. Umieszczona na kamieniu inskrypcja cechuje się niezwykłą oszczędnością oraz małą wyrazistością. Odwiedzający to miejsce nie dowie się z niej, w jakich latach działał obóz, ani ile ofiar pochłonął. Wajl dwukrotnie podkreśla „szarość” pomnika. Posługując się opisem kamienia eseista porusza problem cenzurowania historii, polegający na usuwaniu pewnych informacji ze świadomości zbiorowej za sprawą celowej ich marginalizacji¹⁵. Cenzurze podlega – co znaczące, gdyż komunizm już upadł – informacja dotycząca zbrodni stalinowskich¹⁶. Do problemu upamiętnienia sołowieckiego więzienia autor powraca raz jeszcze w opisie podejścia na górę zwaną Golgotą na wyspie Anzerskiej:

На вершине руины Распятской церкви, обломки деревянной гостиницы. На склоне – березовый крест: не крест из березы, а береза в виде креста. Какой-то сведущий

¹⁴ Ю. Бродский, *Соловки. Двадцать лет Особого Назначения*, Москва 2002.

¹⁵ Marginalizacja, czyli dążenie do maksymalnego ograniczenia dostępu odbiorców do dzieł nieprawomyślnych z punktu widzenia władzy, uważana jest przez Martę Fik za jedną z metod cenzury (M. Fik, *Cenzor jako współautor*, [w:] *Literatura i władza*, red. B. Wojnowska, Warszawa 1996, s. 131-147). Owe praktyki przypominają opisywany przez Wajla akt przeniesienia wystawy Jurija Brodskiego poza teren monasteru oraz osady Sołowieckiej, do fabryki cegieł. Jako próbę marginalizacji interpretować można również oszczędność inskrypcji na pomniku poświęconym ofiarom łagru.

¹⁶ Obserwacje Wajla korespondują ze spostrzeżeniami Aleidy Assmann, która w następujący sposób pisze na temat braku upamiętnienia zbrodni stalinowskich w Rosji: „Do dziś w miejscach zbrodni w Moskwie nie ma ani jednej tablicy upamiętniającej lub pomnika. [...] Dorobek organizacji pozarządowej „Memoriał”, której udało się w ostatnich dwudziestu latach zgromadzić potężne archiwum zawierające relacje ofiar, ciągle ma w Rosji status nieoficjalnej przeciw-pamięci” (A. Assmann, *Między historią...*, s. 294). Badaczka łączy postawę selektywności pamięci zbiorowej m. in. z etosem dumy narodowej, który z jednej strony bazuje na czynach chwalebnych (zwycięstwo ZSRR w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej), z drugiej zaś dąży do marginalizacji wstydlivych wydarzeń historycznych oraz do zniesienia odpowiedzialności za dokonane zbrodnie.

в ботанике эск умело подрезал ветки молодого деревца, чтобы через годы вырос памятник. Других монументов – нет [s. 109].

Brzoza w kształcie krzyża stanowi drugą – obok kamienia – formę upamiętnienia SŁON-a, odnanioną przez Wajla. W interpretacji autora jej nietypowy wygląd to dzieło rąk któregoś z więźniów. Eseista nie wyjaśnia, skąd zaczerpnął informację o tym, że to właśnie jeden z „zeków” podciął drzewo w taki sposób. Dokładność w ustalaniu faktów nie jest jednak priorytetem autora. Jego uwaga skupiona jest na wykonanym przez więźnia geście, mającym na celu pozostawienie śladu po łagrze. Opis działań więźnia-botanika zderzony zostaje z informacją o braku innych form upamiętnienia obozu¹⁷. Tym samym, autor pokazuje, że ciężar upamiętnienia ludobójstwa na Wyspach Sołowieckich spoczął na barkach ofiar, nie zaś potomnych. Opis pomnika wykonanego przez ofiarę i będącego jedyną formą pamięci o łagrze, wprowadza do tekstu Wajla wymiar tragiczny.

Krzyż-drzewo, podobnie jak pomnik-kamień, stanowi symbol upamiętnienia, oznaczający, paradoksalnie, jednoczesne wyparcie z pamięci zbiorowej istnienia SŁON-a. Drzewo uformowane w krzyż, które w czasach ZSRR było jedyną możliwą formą uczczenia ofiar (możliwą, gdyż stawiającą opór cenzurze – w końcu to nie krzyż zbitý przez człowieka, lecz drzewo – naturalny wytwór przyrody), współcześnie wciąż okazuje się jednym z nielicznych śladów świadczących o istnieniu SŁON-a. Również lakoniczność zamieszczonych informacji na kamieniu-pomniku, jak również jego umiejscowienie świadczą w interpretacji Wajla raczej o próbie przemilczenia historii kolonii karnej niż kultuwowania pamięci o niej. W obu przypadkach są to w interpretacji Wajla anty-pomniki, wyrażające brak, negację.

Odpowiedzialność świadka

Problem świadectwa, który staje się jednym z centralnych tematów we fragmentach *Mapy ojczyzny* poświęconych Wyspom Sołowieckim, należy do kategorii rozpatrywanych przez Paula Riceura w kontekście etyki¹⁸. Świadectwo według filozofa rozumiane jest jako wypowiedź, która poprzez samą swoją istotę związana jest z aktem zaufania¹⁹ – ci, którzy słuchają relacji świadka naocznego, ufają, iż ten mówi prawdę.

¹⁷ Wajl opisuje tutaj akt nadania wymiaru semiotycznego drzewku przez więźnia. Akt tego typu Ricoeur interpretuje jako próbę uobecnienia historii skazanej na nieobecność (P. Ricoeur, *Pamięć...*, s. 562-563).

¹⁸ W niniejszej analizie ograniczyłam się do skonfrontowania etyki świadectwa prezentowanej przez Wajla z rozważaniami Ricoeura. Ciekawym kontekstem dla postawy twórczej Wajla mogłaby być także Lévinasowska kategoria bezinteresownej odpowiedzialności oraz problem etycznego zobowiązania wobec Innego. Zob. E. Lévinas, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrznosci*, przeł. M. Kowalska, Warszawa 2002; tegoż, *Etyka i Nieskończoność. Rozmowy z Philippem Nemo*, przeł. B. Opolska-Kokoszka, Kraków 1982.

¹⁹ P. Ricoeur, *Pamięć...*, s. 216.

Świadectwo – powtarza Ricoeur za Renaudem Dulongiem – to nie zwykła wypowiedź, lecz swego rodzaju instytucja²⁰ związana z wypracowywaniem więzi społecznych opartych na bazie zaufania w prawdziwość słów drugiego człowieka²¹. A zatem akt zaświadczenia związany jest z etyką. Wymiar etyczny według myśliciela charakteryzuje również pamięć. Wspominanie tych, których „nie ma, choć byli”²² związane jest w myśli Ricoeura z ideą sprawiedliwości i długu. Pierwszeństwo w spłacie owego długu pamiętania należy się zaś ofiarom²³.

Obydwa poruszane przez Ricoeura problemy – problem etyki świadectwa oraz problem pamięci rozumianej jako dług wobec ofiar – znajdują odzwierciedlenie w rozważaniach Wajla na temat rosyjskiej pamięci zbiorowej. Na temat etyki świadectwa eseista wypowiada się wprost, pokazując w tekście przykłady zafałszowania prawdy o zbrodniach stalinowskich przez sowieckich pisarzy, którzy odwiedzili obóz. Jako formę spłacenia długu wobec ofiar można zaś rozumieć nadanie przez eseistę szczególnej rangi wypowiedziom (tekstom literackim) więźniów, jak również wybór tematyki esejów. Wajl skupia się wyłącznie na okresie istnienia obozu, zaś temat historii monastynu stawia na dalszym planie, przywołując go właściwie tylko wtedy, gdy stanowi on aluzję do historii łagru.

Konstruując opowieść o SŁON-ie Wajl sięga do różnych lektur i świadectw. Informatorów eseisty podzielić można na „świadków naocznych” oraz „ekspertów”. Do pierwszej grupy zaliczyłabym świadków-uczestników (więźniów) oraz świadków-wizytatorów (ludzi wolnych), czyli osoby, które widziały łagier na własne oczy. W drugiej grupie znajdują się teksty i materiały osób, które zajmowały się tematem SŁON-a – tutaj w tekście Wajla najważniejszą rolę pełnią ustalenia Jurija Brodskiego, a także film Mariny Goldowskiej zatytułowany *Władza Sołowiecka* [Власть Соловецкая]²⁴.

W książce *Mapa ojczyzny* Wajl korzysta z ustaleń autorów, których nazwałam „ekspertami”. Pisarz odwołuje się do ich danych, analizuje przygotowane przez nich materiały (na przykład omawia niektóre sceny z filmu Goldowskiej), jednak szczególnym zainteresowaniem obdarzone zostały przez eseistę relacje świadków SŁON-a. Spośród nich Wajl wybiera dwie grupy reprezentatywne dla dwóch rodzajów świadectw – świadectwa więźniów²⁵: Olega Wołkowa, Michaiła Rozanowa, Borisa Sederholma

²⁰ Ibidem, s. 217.

²¹ Ibidem, s. 218.

²² Ibidem, s. 118.

²³ Ibidem, s. 117-118.

²⁴ *Власть Соловецкая. Свидетельства и документы*, (СССР 1988), реж. М. Голдовская.

²⁵ Przez badaczy Holocaustu świadkowie tacy klasyfikowani są jako świadkowie, którzy zdając relację z wydarzenia, biorą na siebie moralny obowiązek zapisania i przekazania informacji o dokonanej zbrodni (R. Hilberg, *Sprawcy, ofiary, świadkowie. Zagłada Żydów 1933-1945*, przeł. J. Giebułtowski, Warszawa 2007; S. Felman, *Nauczanie i kryzys, albo meandry edukacji*, przeł. M. Lachman, „Literatura na Świecie” 2004, nr 1-2). Na temat świadectwa w kontekście tematu Zagłady zob. również: D. Głowacka, *Po tamtej stronie. Świadectwo, afekt, wyobraźnia*, Warszawa 2016; *Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. nauk. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019; A. Wiewiorka, *L'ère du témoin*, Paris 2009.

i innych²⁶ oraz świadectwa pisarzy sowieckich: Maksima Gorkiego i Michaiła Priszwina, którzy odwiedzili SŁON jako wizytatorzy, i których można by nazwać „świadkami niezaangażowanymi”²⁷. Tych pierwszych, więźniów, autor *Mapy ojczyzny* traktuje na prawach zapisów historycznych, przywołując opisywane przez nich wydarzenia jako fakty. Perspektywa ta widoczna jest na przykład w zdaniu: „О «жердочках» известно из множества свидетельств” [KR, s. 97]. Ich świadectwa nie są traktowane jako „subiektywne”, rządzące się prawami pamięci, lecz mają w planie wiarygodności wiele wspólnego z zapisami „ekspertów”²⁸. W kontekście drugich, czyli sowieckich pisarzy, pojawia się zaś problem etyki świadectwa.

Gorki odwiedził Sołowki latem 1929 roku, Priszwin – w 1933 roku. Ich świadectwa traktowane są przez Wajla jako świadectwa pisarzy, a zatem osób, których słowa mają ogromny zasięg społeczny, zwłaszcza w Rosji:

Статус писателя в России потому и был так высок, что его спрашивали обо всем, всему лучшему в себе были обязаны книгам, как сказал тот же Горький, но время от времени (подобно Василию Розанову, возложившему именно на писателей вину ни больше ни меньше – за революцию) и спрашивали за все [s. 99].

Słowa pisarza, twierdzi eseista w ślad za Rozanowem²⁹, są z jednej strony w Rosji nobilitowane, z drugiej zaś związane są z ogromną odpowiedzialnością tego, kto je wypowiada bądź zapisuje. Ta odpowiedzialność jest przez Wajla rozumiana jednak inaczej, niż przez autora *Apokalipsy naszych czasów*, który przypisywał działalności literackiej wpływ na wydarzenia dziejowe. Wajl pisze o konsekwencjach zafałszowania świadectwa, których świadomość powinna cechować człowieka pióra, tym bardziej, jeśli owo zafałszowanie dotyczy zbrodni dokonywanej na tysiącach ofiar.

²⁶ Wspomnienia wymienionych autorów ukazały się jako oddzielne książki, a ponadto zostały włączone do książki J. Brodskiego (Ю. Бродский, *Соловки...*), będącej zbiorem fragmentów wspomnień, dokumentów dotyczących łagru oraz fotografii (zarówno współczesnych – wykonanych przez autora, jak również historycznych, wykonanych w SŁON-ie). Wydaje się, że właśnie album Brodskiego był podstawową lekturą Wajla w tym zakresie.

²⁷ Hilberg określa ten typ świadka jako „świadek niezaangażowany”. Według Hilberga, obojętna postawa tego typu świadka wobec rozgrywających się wydarzeń legitymizuje zbrodnię, nawet jeśli nie jest to bezpośrednią intencją niezaangażowanego obserwatora (R. Hilberg, *Ofiary...*).

²⁸ Postawa wiary w relacje więźniów jako świadków naocznych różni narrację Wajla od narracji Nadieжды Mandelsztam. Autorka niejednokrotnie pisze o „chorobie pamięci” byłych więźniów i traktuje ich relacje jako niepewne źródło, przytaczając różne zasłyszane od naocznych świadków wersje dotyczące okoliczności i momentu śmierci Osipa Mandelsztama (H. Мандельштам, *Воспоминания*, Нью Йорк 1970, s. 398, 408).

²⁹ W. Rozanow, *Rozkaz nr 1*, [w:] tegoż, *Apokalipsa naszych czasów*, przeł. W. Krzemiń, Białystok 1998, s. 61-63.

Eseista przytacza w książce fragmenty tekstów Michaiła Priszwina³⁰ i Maksyma Gorkiego³¹, poświęcone Wyspom Sołowieckim. Ponadto zacytowana zostaje relacja Gorkiego z pobytu w kolonii karnej, opisywanej przez sowieckiego pisarza za pomocą obrazowania bliskiego idyllicznemu (a przecież opisywany jest obóz, w którym zginęły tysiące ludzi):

[...] Северное солнце благосклонно освещает казармы, дорожки перед ними, посыпанные песком, ряд темно-зеленых елей, клумбы цветов, обложенные дерном. Казармы новенькие, деревянные, очень просторные; большие окна дают много света и воздуха... [...] [s. 97]³².

Problem świadectwa opiera Wajl na następujących pytaniach: jak mógł tak utalentowany obserwator jak Gorki nie zauważyć, że obraz łagru, który mu przedstawiono, jest nieprawdziwy³³ (eseista nazywa obóz „wsią potiomkinowską”, [KR, s. 98]) oraz dlaczego pisarz zdecydował się na zapis świadectwa zafałszowanego?³⁴ Wajl przy-

³⁰ М. Пришвин, *Соловки (письма к другу)*, [w:] Его же: *Колобок*, Архангельск 1936, с. 50-90.

³¹ М. Горький, *Соловки*, [w:] Его же, *Собрание сочинений в тридцати томах*. Т. 17: *Рассказы, очерки, воспоминания 1924-1936*, Москва 1952, с. 201-232. Tekst po raz pierwszy ukazał się na łamach czasopisma «Наши достижения» (1929, № 5-6) w ramach cyklu zatytułowanego *По Союзу Советов*.

³² Cytat za: М. Горький, *Соловки...*, с. 207.

³³ Przemyślenia Wajla dotyczące postawy Gorkiego mogły być inspirowane wspomnieniami Wołkowa. Autor *Pogrużeniya...* pisze, że Gorki w trakcie swojego spaceru po łagrze przechadzał się w niedalekiej odległości od miejsc kaźni więźniów (О. Волков, *Погружение...*, с. 175-176). Wajl wykorzystuje ten fragment wspomnień Wołkowa, rozwijając na jego podstawie własne interpretacje „ślepoty” sowieckiego pisarza. Do analizy postawy Gorkiego jako obserwatora skłania również tekst samego Gorkiego o Sołówkach. Gorki przedstawia siebie jako „wnikliwego obserwatora”, np. w scenie wieczornej rozmowy z więźniami (М. Горький, *Соловки...*, с. 209-212) oraz w scenie rozmowy z więźniarką z żeńskiego oddziału łagru (Ibidem, s. 224-225).

³⁴ Według autorów świadectw SŁON-a, Gorki wiedział, co dzieje się na Wyspach Sołowieckich. We wspomnieniach byłych więźniów mowa jest o próbach przekazania Gorkiemu informacji o tym, jak naprawdę funkcjonuje łager. М. Nikonow pisze na przykład o więźniu o nazwisku Rizabejli, który skorzystał z momentu samotności Gorkiego, aby zbliżyć się do pisarza i przedstawić mu informacje o sytuacji w SŁON-ie (Ю. Бродский, *Соловки...*, с. 325). G. Andriejew opisuje z kolei scenę, kiedy Gorki wyszedł w trakcie spektaklu przygotowanego na jego cześć do toalety. Więźniowie wykorzystali ten moment, aby wsunąć pisarzowi do kieszeni karteczki z „prawdą o Sołówkach” (Ibidem, s. 329-330). D. Lichaczow opisuje natomiast wizytę Gorkiego w karnym izolatorze na górze Siekirnej. Na czas wizyty więźniom wręczono gazety i przykazano, aby je czytali, lecz ci na znak protestu trzymali je do góry nogami. Pisarz to zauważył i poprawił gazetę w rękach jednego z więźniów, dając do zrozumienia – według interpretacji Lichaczowa – że zrozumiał, że scena czytania gazet przygotowana była przez władze łagru na pokaz (Ibidem, s. 326). Zgodnie z licznymi świadectwami (G. Andriejewa, N. Żyłowa, М. Nikonowa i innych) więźniowie pokładali wielkie nadzieje w wizycie Gorkiego w sołowieckim łagrze, myśląc, iż po powrocie do Moskwy przedstawi on opinii publicznej to, co dzieje się na wyspach i wstawi się za więźniami.

znaje, że Gorki nie mógł napisać prawdy o łagrze, jednak zastanawia go fakt, dlaczego przynajmniej nie przemilczał tego, o czym nie mógł napisać szczerze?

Dla postawy Gorkiego, którą Wajl nazywa „perspektywą z lotu ptaka”, z której pisarz miał obserwować nie tylko krajobraz wysp i obóz, ale cały Związek Radziecki, eseista znajduje objaśnienie psychologiczne – rezygnacja z emigracji i poparcie dla Kraju Rad musiały zostać wsparte psychologicznym aktem przekonania siebie o słuszności zjawisk zachodzących w społeczeństwie po rewolucji³⁵. Tym niemniej, jego charakterystyka łagru opisywana jest przez autora *Mapy ojczyzny* w kategorii etyki pisarskiej i zafałszowania świadectwa³⁶. Opis dokonany przez naoczego świadka, jakim był Gorki (oraz Priszwin), ma szczególną wagę, właśnie poprzez fakt swojej naoczności. Autor wypowiadający się z perspektywy świadka naocznego, mówi przecież czytelnikowi „byłem tam, widziałem na własne oczy”. Moc takiego świadectwa ma szczególne znaczenie w przypadku zjawisk historycznych, takich jak wojna, czy obozy koncentracyjne³⁷. Gorki i Priszwin, składając świadectwo nieprawdziwe (choć zgodne ze stanowiskiem oficjalnym władz na temat łagrow jako ośrodków resocjalizacyjno-wychowawczych), przyczynili się do konstruowania pamięci zideologizowanej³⁸.

Rozważania Wajla na temat etyki pisarskiego świadectwa korespondują ze spostrzeżeniami Nadieży Mandelsztam zawartymi w jej książce wspomnieniowej. Autorka porusza problem wypowiedzi Piotra Pawlenki na temat postawy Osipa Mandelsztama w trakcie przesłuchania. Według słów żony poety w środowisku artystycznym lat trzydziestych Pawlenko rozgłaszał informacje o zachowaniu autora *Podróży do Armenii* podczas przesłuchania:

³⁵ Ricoeur nazywa to „strategią unikania”, czyli celowym działaniem opartym na chęci pozostania w niewiedzy (P. Ricoeur, *Pamięć...*, s. 591).

³⁶ Stanowisko Wajla odnieść można do uwag Ricoeura, który pisze o świadectwie w kontekście zaufania, jak również o powiązaniu świadectwa i jego wiarygodności z trwałością więzi społecznej, „której podstawę stanowi wiara w słowo drugiego człowieka” (Ibidem, s. 218). Świadectwo fałszywe, gdyż tak zapis Gorkiego rozumie Wajl, prowadzi zatem do rozluźnienia tej więzi, chociażby poprzez fakt opowiedzenia się autora *Matki* po stronie rzeczywistości zmanipulowanej.

³⁷ Mówienie nieprawdy w sytuacji skrajnej, jaką jest ludobójstwo, zbliża postawę Gorkiego i Priszwina do postawy „sprawców pasywnych” opisanej przez Assmann. Badaczka, odnosząc się do historii Holocaustu, zalicza do wymienionej grupy tych, którzy „dopuszcili do Zagłady swoją zgodą, oportunistycznym, czy zaniechaniem oporu” (A. Assmann, *Między historią...*, s. 204). Podobne stanowisko prezentuje Stéphane Courtois, przenosząc częściowo odpowiedzialność za zbrodnie stalinizmu z władzy na społeczeństwo. Według francuskiego historyka społeczeństwo sowieckie nie mogło powstrzymać ludobójstwa, wina jego polega jednak na popieraniu idei komunistycznych (S. Courtois, *Zbrodnie komunizmu*, [w:] *Czarna księga komunizmu: zbrodnie, terror, prześladowania*, przeł. K. Wakar, wstęp K. Kersten, Warszawa 1999, s. 31-32).

³⁸ Ricoeur zwraca uwagę na rolę narracji w konstruowaniu pamięci zideologizowanej, pisząc o narracji oficjalnej (*Pamięć...*, s. 112-113). Wypowiedzi Priszwina i Gorkiego można potraktować w tekście Wajla jako przykład współtworzenia owej narracji oficjalnej. Za ich pomocą eseista pokazuje, jak tworzona była wersja historii obowiązująca w Związku Radzieckim.

Ещё в 34 году до нас с Анной Андреевной дошли рассказы писателя Павленко – как он из любопытства принял приглашение своего друга-следователя, который вёл дело О. М., и присутствовал, спрятавшись не то в шкафу, не то между двойными дверями, на ночном допросе [...] Павленко рассказывал, что у Мандельштама во время допроса был жалкий и растерянный вид, брюки падали – он всё за них хватался, отвечал невпопад – ни одного чёткого и ясного ответа, порол чушь, волновался, вертелся, как карась на сковороде, и тому подобное... Общественное мнение всегда подвергалось у нас обработке против слабого в пользу сильного [...]»³⁹.

Przytoczony fragment poprzedza uwaga o upadku moralnym, który najsilniej manifestuje się, według autorki, w środowisku ludzi pióra („В своем одичании и падении писатели превосходят всех”, s. 89). Krytyczne stanowisko Mandelsztam wobec pisarzy wydaje się, podobnie jak u Wajla, wynikać ze świadomości mocy ich słowa i szczególnego statusu ich świadectwa. Pawlenko w cytowanych wspomnieniach, podobnie jak Gorki i Priszwin opisani przez Wajla, składają świadectwa, których ukrytym założeniem jest wyrażenie aprobaty wobec represji. W utworze N. Mandelsztam aprobatą Pawlenki wobec systemu ukryta zostaje w opisie zachowania przesłuchiwanego poety, w tekście Wajla zaś wyrażona jest ona poprzez cytaty z Gorkiego, w którym sowiecki pisarz chwali postępy w reedukacji więźniów: „Конечно, есть хитренькие, фальшивые улыбочки в глазах, есть подхалимство в словах, но большинство вызывает впечатление здоровых людей, которые искренно готовы забыть прошлое” [s. 97]⁴⁰.

Tekst Wajla, jak można sądzić, jest konstruowany z zamysłem dania świadectwa zbrodni dokonanej na Wyspach Sołowieckich. Nie chodzi tutaj oczywiście o świadectwo naoczego świadka wydarzeń, ale o świadectwo intelektualne⁴¹. Gest ten można interpretować jako próbę „naprawienia” błędu Gorkiego i Priszwina i przywrócenia zbiorowej pamięci Rosjan tematu ofiar reżimu sowieckiego. Świadectwo Wajla opowiada się po stronie pamięci o Sołówkach kultywowanej przez represjonowanych, przeciwstawia się zaś pamięci konstruowanej przez oficjalną politykę historyczną, widzącą tę przestrzeń wyłącznie jako miejsce „historii świętej” monasteru. Na poziomie poetyki tekstu i strategii pisarskiej postawa ta wyrażona została różnorodnie: poprzez podkreślanie dystansu autora w odniesieniu do sposobu prezentacji historii przez przewodników i wobec zachowań innych uczestników wycieczki, poprzez ciągłe (jakby chorobliwe) powracanie do tematyki łagrowej, wreszcie poprzez odwołania do świadectw dotyczących SŁON-a przy jednoczesnym pomijaniu w narracji dziejów

³⁹ Н. Мандельштам, *Воспоминания...*, s. 89-90.

⁴⁰ Cytowany przez Wajla fragment znajduje się w: М. Горький, *Соловки...*, с. 210.

⁴¹ Przyjętą przez Wajla perspektywę badacze Zagłady określają jako „świadectwo intelektualne” lub jako zajęcie pozycji „wtórnego świadka”. Postawa ta, jak pisze A. Ubertowska, jest „rezultatem ogromnej pracy, wysiłku świadomości etycznej” tego, który zdaje relację o dokonanej zbrodni pomimo, iż sam nie był uczestnikiem tragicznych wydarzeń (A. Ubertowska, *Świadectwo...*, s. 234-235).

monasteru. Eseista, objaśniając czytelnikowi swoje zainteresowanie łagrem, przy jednoczesnym pomijaniu w narracji historii monasteru, przytacza słowa Olega Wołkowa: „Этот остров можно посещать, лишь совершая паломничество. Как посещают святыню или памятник скорбных событий, национальных тяжких дат. Как Освенцим или Бухенвальд” [s. 112]⁴².

Pielgrzymka Wajla, zgodnie ze słowami Wołkowa, nie odbywa się więc do „świętej ziemi Filipa i Zosimy”, lecz do miejsca pamięci, jakim jest teren obozu zagłady.

Utożsamienie jako próba zrozumienia doświadczenia granicznego

Problem przemilczania dwudziestowiecznej historii Wysp Sołowieckich można rozpatrywać również w kontekście nieprzekazywalności doświadczenia granicznego. Według Dominica La Capry, graniczność takiego doświadczenia ujawnia się w zdaniach i praktykach o bezprecedensowym i obezwładniającym potencjale przemocy⁴³. Jak pisze Ricoeur, opiera się ono nie tylko narracji i recepcji, ale także stawia pod znakiem zapytania jego historyczną reprezentację. Jako przykład doświadczenia granicznego Ricoeur ukazuje, podobnie jak La Capra, świadectwa ofiar Holocaustu, jednakże jego obserwacje można odnieść także do przytaczanych przez Piotra Wajla świadectw ofiar Gułagu.

Ricoeur twierdzi, że zapis doświadczenia granicznego stanowi wyjątkowe świadectwo historyczne, które przez fakt nieprzystawalności do zwykłego doświadczenia okazuje się zapisem w pewnym sensie nieczytelnym, stwarzającym problem recepcji⁴⁴. Odbiorca „wyedukowany w normalnych warunkach”⁴⁵ ma dostęp jedynie do części informacji, zawartej w tego typu świadectwie⁴⁶.

⁴² Por. O. Волков, *Погружение...*, s. 184.

⁴³ D. La Capra, *History and Memory After Auschwitz*, New York 1998. W tym miejscu opieram się na rozumieniu teorii La Capry wyłożonej w pracy Jacka Leociaka (J. Leociak, *Doświadczenie graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, Warszawa 2009). Leociak przywołuje ustalenia La Capry oraz Bruno Bettelheima. Według tego ostatniego, sytuacja skrajna to sytuacja związana ze skrajnym zagrożeniem, przed którym jednostka nie jest w stanie się obronić, ponieważ dotychczasowe wzorce adaptacji i mechanizmy obronne okazały się nieadekwatne (Ibidem, s. 15-16).

⁴⁴ P. Ricoeur, *Pamięć...*, s. 233.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Warto zaznaczyć, że podejście badaczy do tematu doświadczenia granicznego i traumy zmieniło się od czasu pisania przez Ricoeura książki *Pamięć, historia, zapomnienie*. Np. Jacek Leociak stawia pod znakiem zapytania prawomocność ponowoczesnego dyskursu o niewyrażalności doświadczeń granicznych, twierdząc, iż niewyrażalność ta kreowana jest za pomocą abstrakcyjnego dyskursu filozoficznego, tymczasem liczba tekstów Holocaustu i ich różnorodna forma przeczą owej niemożliwości wypowiedzenia traumy (J. Leociak, *Doświadczenie graniczne...*, s. 5-7). Postawa Wajla bliższa jest jednak pojęciu niewyrażalności, którym posługiwał się Ricoeur. Doświadczenie graniczne pozostaje u pisarza projekcją człowieka „wyedukowanego w normalnych warunkach”, która z zapisem doświadczenia granicznego ma w rzeczywistości niewiele wspólnego.

Autor *Mapy ojczyzny* wydaje się świadomy owej nieprzystawalności własnego doświadczenia do historii, jaka rozegrała się na Wyspach Sołowieckich przed kilkudziesięciu laty (gdyż to narrator książki właśnie jawi się, w pierwszym rzędzie, jako odbiorca „wyedukowany w normalnych warunkach”). W narracji Wajla nakładają się na siebie trzy plany historyczne: historia monastynu, historia SŁON-a oraz obraz współczesny wyps jako przestrzeni turystycznej. Autor, opisując reakcję uczestników wycieczki turystycznej zwiedzającej sołowiecki monastyn, zwraca uwagę na różnicę pomiędzy doświadczeniem więźniów i doświadczeniem turystów. Dominantą tego pierwszego jest śmierć („место, где беззаботно убивали тысячи человек”). Doświadczenie słuchaczy opowieści o łagrze jest mieszkanką zachwytu nad pięknem przyrody i ciekawości historycznej (a może znudzenia). Historia obozu w warstwie informacyjnej zostaje przez słuchaczy przyswojona. Jednak doświadczenie graniczne, związane z sytuacją uwięzienia w SŁON-ie, pozostaje historią niezrozumiałą, nie znajdującą żadnego punktu odniesienia w doświadczeniach ludzi współczesnych.

Doświadczenie Gułagu, zdaje się za Ricoeurem powtarzać Wajl, z trudem dociera do świadomości tych, którzy go nie poznali, a zatem w procesie recepcji staje się doświadczeniem nieczytelnym. Eseista dokonuje zapisu podjętej przez siebie próby zrozumienia tego doświadczenia. W celu zrozumienia punktu widzenia ofiar Wajl wykorzystuje strategię utożsamienia. Owo utożsamienie realizowane jest poprzez współodczuwanie⁴⁷: Wajl poznaje Wyspy Sołowieckie poprzez podjęcie próby wyobrażenia własnej osoby jako więźnia.

Narracja w tych fragmentach skupiona jest wokół procesu stopniowego pogrążania się w świat Gułagu. W odniesieniu do tytułu tekstu byłego więźnia Olega Wołkowa można powiedzieć, że autor dokonuje zapisu „pogrążenia w ciemność” (*Погружение во тьму*). Eseista rozpoczyna tekst od zapisu wyobrażenia siebie jako mieszkańca mijanych po drodze miejscowości, co jeszcze nie jest bezpośrednio związane z tematyką obozową, sygnalizuje jednak czytelnikowi, że autor przyjmuje w tym tekście perspektywę doświadczenia osobistego, zarzucając do pewnego stopnia postawę zdystansowaną wobec przedmiotu opisu.

Kolejnym krokiem w „pogrążaniu się” w świat łagrowy jest utożsamienie z ofiarami Gułagu w planie emocjonalnym. Współodczuwanie osiągnięte zostaje za pośrednictwem lektury tekstu Wołkowa, opisującego karczer mieszczący się w cerkwi na górze Siekirnej. Zapis świadectwa Wołkowa, mówiący o zrzucaniu więźniów ze schodów wiodących po zboczu góry do cerkwi, skonfrontowany zostaje z emocjonalną uwagą eseisty-podróżnika, patrzącego z wysokości wejścia do cerkwi w dół. Autor dokonuje próby przekroczenia własnego światopoglądu poprzez uruchomienie wyobraźni w odniesieniu do wydarzeń, o których czyta w świadectwach więźniów [KR, s. 96-97].

⁴⁷ Kategorie „współodczuwania” rozumiem za A. Podsiadem i Z. Więckowskim, jako „spozostreganie innej osoby jako stanowiącej część czy przedłużenie nas samych, co prowadzi do reagowania na jej sytuację tak jak na własną. Identyfikacja stanowi podstawę empatii” (A. Podsiad, Z. Więckowski, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983, kol. 145).

Strategia ta rozwinięta zostaje w dalszej części eseju. Kolejną próbą zrozumienia doświadczenia granicznego jest fragment tekstu dotyczący sposobów przeżycia w Gułagu. Problem istniejących w łagrze zjawisk, klasyfikowanych w normalnych warunkach jako niemoralne (np. spekulantstwo, zdrada), opatrzone zostaje przez Wajla osobistym komentarzem, w którym autor przykłada własne doświadczenie do łagrowych norm zachowań:

Но каким образом не узнать в себе – мешочника, попрошайку, предателя, труса, подлеца? Какое счастье – прожить, не узнав себя до конца. Кто это умный из древних сказал: «Познай самого себя»? Боже упаси [s. 102].

W przytoczonym cytacie mowa jest o nieprzystawalności systemu wartości narratora do warunków obozowych⁴⁸. System ten, jak próbuje pokazać eseista, jest wytworem człowieka wolnego, który od osadzonego w Gułagu różni się tym, że nie dane mu było doświadczyć sytuacji granicznej. Podstawą zrozumienia innych, jak pisze Ricoeur, jest „podobieństwo między ludźmi na płaszczyźnie sytuacji, myśli i działań”⁴⁹. Próba zrozumienia świata łagru podjęta przez Wajla jest niewątpliwie świadectwem lektury empatycznej, jednakże brak podobieństw w doświadczeniu piszącego i opisywanych jest tak różna, że wysiłek eseisty skazany jest na porażkę. Wajl próbuje odtworzyć myśli i działania ofiar, a także wyobraża sobie ich położenie, posiłkując się przy tym własnym sposobem odczuwania. Jego refleksja zostaje jednakże zderzona z problemem nieprzekładalności doświadczenia łagrowego na system emocjonalny osoby, która nie była nigdy więźniem.

W zbiorze *Mapa ojczyzny* podejmowany jest temat zafałszowania historii oraz okrywania zapomnieniem traumatycznych wydarzeń z czasów stalinowskich. Interesującym przedmiotem badawczym okazały się przejawy postawy etycznej autora odnośnie historii i pamięci. Jak starałam się pokazać w powyższej analizie, narrator książki przyjmuje w tekście rolę analityka-praktyka, analizującego zarówno źródła pisane (np. wspomnienia więźniów oraz utwory pisarzy radzieckich – Gorkiego i Priszwina), jak i inne (np. film Goldowskiej, wystawa Brodskiego) oraz konfrontującego je z własnymi obserwacjami czynionymi podczas podróży. To właśnie na bazie tych ostatnich tworzona jest w tekście strategia zbliżenia narratora do przedmiotu opisu. Zmniejszenie dystansu dzielącego pisarza w stosunku do opisywanych osób jest ges-

⁴⁸ Warunki panujące w sołowieckim łagrze autor najprawdopodobniej rekonstruuje na podstawie wspomnień Olega Wołkowa, Pawła Florenskiego i Michaiła Rozanowa oraz książki Jurija Brodskiego. W tej ostatniej opisany jest problem moralności w warunkach granicznych oraz zamieszczony opis wykorzystywania więźniów do pracy przeznaczony dla zwierząt pociągowych (Ю. Бродский, *Соловки...*, s. 320-325).

⁴⁹ P. Ricoeur, *Pamięć...*, s. 233.

tem, który interpretować można jako Wajlowski model etyki pamiętania historii traumatycznej. Imperatyw pamiętania skłania pisarza do stworzenia świadectwa literackiego o dokonanej zbrodni (jest to oczywiście rodzaj swoistego postświadczenia). Autor, świadomy roli, jaką pełni w Rosji pisarz, wykorzystuje ową uprzywilejowaną pozycję człowieka pióra, by przekazać dwudziestowieczną historię Wysp Sołowieckich i zaświadczyć proces przemilczania tej historii oraz postawić własny utwór w opozycji do tekstów, które przyczyniły się do jej zafałszowania.

W oparciu o spostrzeżenia poczynione w trakcie podróży na teren byłego łagru Wajl stawia diagnozę rosyjskiej pamięci zbiorowej, która dąży do wyparcia wiedzy o obozie, eksponując jednocześnie wcześniejszą historię tego miejsca, związaną z sołowieckim monasterem. Marginalizowanie historii SŁON-a jest w utworze Wajla przyczyną stworzenia okaleczonej (niepełnej) pamięci zbiorowej. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest zaś trywializacja pamięci o zbrodniach dokonanych na wyspach archipelagu sołowieckiego. Refleksja Wajla nad formami trywializacji szczególnej formy pamięci, jaką jest pamięć o ludobójstwie, zbliża postawę rosyjskiego eseisty do postawy pisarzy europejskich piszących o Holokauście. Podobnie jak w literaturze Shoah, poruszony zostaje przez Wajla problem odpowiedzialności świadectwa.

Kolektywna pamięć o obozie sołowieckim w utworze Wajla przypomina niekiedy Ricoeurowską pamięć zablokowaną⁵⁰. Jej cechą jest wypieranie negatywnych doświadczeń, bądź budowanie własnej opowieści w taki sposób, że historia traumatyczna, leżąca u podstaw tej narracji, zostaje spłycona, strywializowana. Problem ten poruszony zostaje zarówno wprost (poprzez komentarze odautorskie), ale też uobecnia się on za pośrednictwem opisu (metaforyczne obrazy, stworzone na bazie obserwacji przestrzeni Wysp Sołowieckich). Próbę przełamania oporu pamięci zbiorowej stanowi gest utożsamienia się narratora z więźniami SŁON-a oraz przyjęcie postawy świadka etycznego, charakterystycznej skądinąd dla powojennych narracji o Zagładzie⁵¹.

References

- Aleksijewicz S., *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2015.
- Applebaum A., *Gulag*, przeł. J. Urbański, Warszawa 2005.
- Assmann A., *Między historią a pamięcią. Antologia*, przeł. K. Kończal, red. nauk. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.
- Bacon E., *The Gulag at War. Stalin's Forced Labour System in the Light of the Archives*, New York 1994.
- Bogumił Z., *Pamięć GULagu*, Kraków 2012.

⁵⁰ P. Ricoeur, *Pamięć...*, s. 587.

⁵¹ A. Ubertowska, *Świadectwo...* – zwłaszcza rozdz. *Przestrzeń Zagłady, przestrzeń pamięci* („Umschlagplatz” Jarosława M. Rynkiewiczza); G. Hartman, *Shoah and Intellectual Witness*, „Partisan Review” January 1998; A. Schulte Nordhold, Percec, Modiano, *Raczymow: la génération d'après et la mémoire de la Shoah*, Amsterdam – New York 2008.

- Brodskiy Yu., *Solovki. Dvadsat' let Osobogo Naznacheniya*, Moskva 2002.
- Ciesielski S., *GULag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918-1953*, Warszawa 2010.
- Courtois S., *Zbrodnie komunizmu*, [w:] *Czarna księga komunizmu: zbrodnie, terror, prześladowania*, przeł. K. Wakar, wstęp K. Kersten, Warszawa 1999.
- Czerwiński G., *W poszukiwaniu nieistniejącej (już) ojczyzny. O „eseistyce reportażowej” Piotra Wajla*, [w:] *Przekraczanie granic w języku, literaturze, kulturze*, t. 1, red. E. Sternal i in., Świecie 2017.
- Felman S., *Nauczanie i kryzys, albo meandry edukacji*, przeł. M. Lachman, „Literatura na Świecie” 2004, nr 1-2.
- Fik M., *Cenzor jako współautor*, [w:] *Literatura i władza*, red. B. Wojnowska, Warszawa 1996.
- Głowacka D., *Po tamtej stronie. Świadectwo, afekt, wyobraźnia*, Warszawa 2016.
- Gandlevskiy S., *Bezumnoye byloye*, Moskva 2013.
- Gor'kiy M., *Solovki*, [v:] *Ego zhe, Sobraniye sochineniy v tridtsati tomakh*. T. 17: *Rasskazy, ocherki, vospominaniya 1924-1936*, Moskva 1952.
- Gulag Voices. An Anthology*, ed. by A. Applebaum, London, Yale University Press, 2011.
- Hartman G., *Shoah and Intellectual Witness*, „Partisan Review” January 1998.
- Hilberg R., *Sprawcy, ofiary, świadkowie. Zagłada Żydów 1933-1945*, przeł. J. Giebułtowski, Warszawa 2007.
- Jarzębski J., *Literackie przygody uniwersalnego rozumu. O eseistyce Stanisława Lema*, [w:] *Polski esej. Studia*, pod red. M. Wyki, Kraków 1991.
- La Capra D., *History and Memory after Auchwitz*, New York 1998.
- Leociak J., *Doświadczenie graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, Warszawa 2009.
- Lévinas E., *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrznosci*, przeł. M. Kowalska, Warszawa 2002.
- Lévinas E., *Etyka i Nieskończony. Rozmowy z Philippem Nemo*, przeł. B. Opolska-Kokoszka, Kraków 1982.
- Mandel'shtam N., *Vospominaniya*, New York 1970.
- Markowski M.P., *Cztery uwagi o eseju*, [w:] *Polski esej. Studia*, pod red. M. Wyki, Kraków 1991.
- Matusiak A., *Wyjść z milczenia: dekolonialne zmagania kultury i literatury ukraińskiej XXI wieku z traumą posttotalitarną*, Wrocław 2020.
- Podsiad A., Więckowski Z., *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983.
- Prishvin M., *Solovki (pis'ma k drugu)*, [v:] *Ego zhe, Kolobok*, Arkhangel'sk 1936.
- Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków 2007.
- Rozanow W., *Rozkaz nr 1*, [w:] tegoż, *Apokalipsa naszych czasów*, przeł. W. Krzemień, Białystok 1998.
- Schulte Nordhold A., *Perec, Modiano, Raczymow: la génération d'après et la mémoire de la Shoah*, Amsterdam – New York 2008.
- Sucharski T., *Literatura Holocaustu i literatura gulagu? Literatura doświadczenia totalitarneho!*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska” 2007, nr 5.
- Sylwestrzak M., *Cztery historie Piotra Wajla, czyli o przeszłości w kontekście pamięci indywidualnej i pamięci zbiorowej*, [w:] *Między metafikcją a non-fiction. Podmiotowość w literaturze rosyjskiej końca XX – początku XXI wieku*, red. nauk. G. Czerwiński, E. Pańkowska, Białystok 2020.

- Sylwestrzak M., *Estetyzacja podróży w twórczości Piotra Wajla*, [w:] *Europa Wschodnia w dyskursie naukowym*, red. K. Drozd, J. Gracla, Warszawa 2019.
- Sylwestrzak M., *Kartografia literacka jako metoda samopoznania (na przykładzie eseistyki Piotra Wajla)*, „Acta Polono-Ruthenica” 2021, nr 1.
- Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. nauk. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019.
- Ubertowska A., *Świadek – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holokaustu*, Kraków 2007.
- Vayl' P., *Karta rodziny*, Moskwa 2011.
- Wieviorka A., *L'ère du témoin*, Paris 2009.

INFORMACJA O AUTORCE

Malgorzata Sylwestrzak – mgr, absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego, doktorantka w Kolegium Literaturoznawstwa na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat eseistyki Piotra Wajla. **Publikacje:** *Marka Girszyna gry z kliszami. „Mały człowiek” – „Obcy” – Żyd*, [w:] *Żydzi Wschodniej Polski*. Seria VII: *Między Odessą a Wilnem: wokół idei syjonizmu*, red. J. Ławski, E. Feldman-Kołodziejuk, Białystok 2019, s. 189-200; *Варшавський Гамлет смотрит на Гамлета с Таганки. Владимир Высоцкий глазами Даниэля Олбрыхского*, [w:] *Владимир Высоцкий – поэт, актёр, певец*, pod red. T. Awtuchowicz, Grodno 2019, s. 17-27; *Estetyzacja podróży w twórczości Piotra Wajla*, [w:] *Europa Wschodnia w dyskursie naukowym*, pod red. K. Drozd i J. Gracli, Warszawa 2019, s. 131-146; *Świadek obserwatora a świadek uczestnika. Poezja Władysława Szlengla wobec utworów o Zagładzie Czesława Miłosza*, [w:] *Компаративні дослідження слов'янських мов і літератур. Пам'яті академіка Леоніда Булаховського*, nr 33, Kijów 2018, s. 265-275.

ORCID: 0000-0002-9754-6514

Email: gosiasyl@hotmail.com